

Pilotażowy system zarządzania miastem

13 czerwca 2014

W Gdańsku testowany będzie pilotażowy system inteligentnego zarządzania miastem, nad którym – w ramach unijnego projektu – pracują naukowcy i prywatne firmy z ośmiu europejskich państw, w tym Polski. System ma sterować m.in. ruchem ulicznym i oświetleniem.

Projekt nosi nazwę ACCUS (ang. Adaptive Cooperative Control of Urban Subsystems) i jest współfinansowany z UE.

Jak poinformował w środę na konferencji prasowej koordynator wdrożenia projektu dr inż. Łukasz Kulas z Politechniki Gdańskiej, w ramach przedsięwzięcia powstanie najnowocześniejsza technologicznie w całej Europie platforma typu Smart Cities.

„W wielu miastach na świecie działają różne aplikacje pozwalające np. na inteligentne zarządzanie ruchem ulicznym, oświetleniem itp., jednak system, nad którym my pracujemy, będzie czymś na kształt systemu operacyjnego, który da możliwość zintegrowania tych aplikacji, tak by ze sobą współdziałały i mogły być dalej rozbudowywane” – powiedział Kulas.

Poinformował też, że pilotażowa wersja systemu, który będzie testowany w Gdańsku, ma składać się z dziesięciu aplikacji pozwalających m.in. na: sterowanie oświetleniem ulicznym, monitorowanie ruchu na ulicach i warunków na drogach, numeryczne prognozowanie pogody czy automatyczną identyfikację pojazdów (np. przed pojazdami policji lub straży miejskiej automatycznie otwierałyby się szlabany broniące zazwyczaj wjazdu na różnego rodzaju chronione tereny).

Kolejna aplikacja nosząca nazwę „Citizen sensor” ma

wykorzystywać dane pochodzące z innych aplikacji po to, by przekazać mieszkańcom informacje, które mogą im ułatwić życie, w tym np. dotyczące korków, zbliżającej się burzy czy niespodziewanego wyłączenia prądu w danej dzielnicy itp.

Jak zaznaczył Kulas, testowane w Gdańsku aplikacje wchodzące w skład systemu, będą miały charakter pilotażowy, często więc ich zasięg będzie ograniczony. „Na przykład czujniki ruchu, które będą dostarczały informacji o natężeniu ruchu aut na ulicach, zostaną zamontowane w pilotażu najprawdopodobniej tylko w okolicach Politechniki Gdańskiej, ale już numeryczna prognoza pogody ma dostarczać informacji dotyczących nawet całego województwa” – powiedział Kulas.

Dodał, że praktyczne testowanie pierwszych aplikacji w Gdańsku ma się rozpocząć w styczniu 2015 r., a cały projekt zakończy się w połowie 2016 r. Po zakończeniu projektu, stworzony przez naukowców system wart 60 mln zł, przejdzie za darmo na własność gdańskiego samorządu, który będzie mógł dowolnie wykorzystać otrzymane narzędzie.

Kulas zaznaczył, że samorząd będzie mógł rozbudować system tak, by wykorzystywać go do rzeczywistego inteligentnego zarządzania całym miastem. „My dostarczymy sam system operacyjny i działające na jego bazie przetestowane aplikacje, a jak to narzędzie zostanie wykorzystane, zależy już tylko od użytkownika” – powiedział Kulas.

Dodał, że platforma ACCUS zostanie tak skonstruowana, że w przyszłości może być rozbudowywana o kolejne dowolne aplikacje wykorzystujące przetwarzane przez nią dane.

Środowa konferencja prasowa, na której przedstawiono dziennikarzom postępy prac nad projektem, towarzyszyła zorganizowanemu w Gdańsku czterodniowemu spotkaniu uczestników przedsięwzięcia z całej Europy.

Projekt ACCUS finansowany jest w ramach mechanizmu ARTEMIS – jednego z mechanizmów w ramach 7. Programu Ramowego UE, w

całości poświęconego wdrożeniom najbardziej innowacyjnych rozwiązań do firm europejskich działających na rynku globalnym. Projekt jest realizowany w formie partnerstwa publiczno-prywatnego, w którym finansowanie zapewniają po części zainteresowane firmy, a po części 7. PR oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR).

Łączna kwota projektu ACCUS to ok. 13 mln euro (znaczną część obejmuje zainstalowanie i uruchomienie systemu w Gdańsku). W projekcie bierze udział około 30 europejskich instytucji naukowych oraz firm: każdy z uczestników przedsięwzięcia zajmuje się przygotowaniem konkretnej aplikacji czy innej składowej platformy.

Jak powiedział na konferencji prasowej Przemysław Szlechter z gdańskiej firmy BetterSolutions, tej niewielkiej spółce udział w projekcie pozwolił na prowadzenie prac badawczych, na które w innym przypadku firma nie mogłaby sobie pozwolić.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)